

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106
 00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Min. Zaleski wyjeżdża na Riwierę

WARSZAWA, 25 (ATE) — Dowiadujemy się, iż stan zdrowia ministra spraw zagr., Zaleskiego z każdym dniem polepsza się.



Minister Zaleski

Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie p. min. Zaleski opuści już łóżko, poczem w pierwszych dniach października wyjedzie na Riwierę.

W czasie swej podróży p. minister Zaleski spotka się w Paryżu z min. spr. zagr. Briandem, z którym odbędzie konferencję oraz ministrem Chamberlainem, który w pierwszych dniach października przejeżdżać będzie przez Paryż do Londynu.

Nauczyciele szkół powszechnych w Łodzi otrzymali podwyżkę

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (A) telef.:

Ministerstwo spr. wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu, uwzględniając ciężkie położenie nauczycieli miejskich szkół powszechnych w Łodzi zatwierdziło uchwałę rady miejskiej w Łodzi, która przyznaje dobrowolny dodatek ekonomiczny dla nauczycieli szkół powszechnych.

Posel Patek wyjechał na Krym

MOSKWA, 25 (PAT) Posel Patek wyjechał wczoraj do Niżniego Nowogrodu, skąd Wołgą pojedzie do Carycyna na Kaukaz. Posła zegnali na dworcu nowomianowany poseł sowiecki w Warszawie Bogomolow oraz personel poselstwa polskiego w Moskwie.

Pożar w berlińskim AEG.

BERLIN, 24.9 (PAT) Dzisiaj w południe wybuchł pożar w wielkim domu firmy AEG. Do pożaru wezwano 10 oddziałów berlińskiej straży ogniowej. Cały czteropiętrowy budynek, w którym mieściły się składy liczników i innych materiałów spłonął doszczętnie. Ocalał tylko mur, okalający budynek. Zagrożony pożarem transformator elektryczny musiał być wyłączony, tak że centrale dzielnic Berlinu do godziny 7-ej pozbawione były światła.

U trumny obecnego sejmu

Zginie śmiercią naturalną, czy zostanie rozwiązany?

Plotki i ploteczki zakulisowe

WARSZAWA 26 września (Koresp. „Głosu Pol.“ telef.):

W dniu wczorajszym rozeszła się w kołach politycznych pogłoska o tem, jakoby marszałek Piłsudski zamierzał w porozumieniu z prezydentem Rząplitej rozwiązać sejm i senat niezwłocznie po otwarciu nadzwyczajnej sesji sejmowej jak, wiadomo — odroczonej do dn. 21 października r.b.

W intencji rządu jest rzekomo zarządzenie nowych wyborów do władz ustawodawczych, które winny być przeprowadzone w ciągu 3 miesięcy od dnia oficjalnego rozwiązania.

Wybory odbyłyby się w takim wypadku 21 stycznia 1928 roku.

Pogłoski utrzymują w dalszym ciągu że rząd nie będzie usiłował wywrzeć nacisku na izbę poselską aby sprolongowała ową kadencję. Wszystkie inne są niezgodne z prawdą.

Jedna wiadomość stwierdza, że ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało już nawet w ub. środę instrukcję do wszystkich wojewodów w sprawie poczynienia przygotowań do wyborów, które odbyć się mają przed 21 stycznia 1928 roku.

Szereg posłów i senatorów, którzy pozostali w Warszawie debatuje o losie, jaki czeka izbę w najbliższych tygodniach.

Utrzymuje się, że rząd rozwiąże sejm z końcem października lub najpóźniej w listopadzie, kiedy i tak wygasa jego kadencja.

Jeśli okaże się potrzeba, by sejm ratyfikował umowę pożyczkową z finansistami amerykańskimi i poczynił odnośne zmiany w budżecie — sejm pod żadnym pozorem nie będzie mógł być rozwiązany w październiku, a dopiero w drugiej połowie listopada.

W każdym bądź razie, sprawa nie jest jeszcze zadecydowaną, nikt jednakże nie wierzy w sprolongowanie kadencji sejmu do 1928 roku.

Niektórzy posłowie są zdania, że rząd nawet po nowych wyborach nie uzyska dla siebie większości, i tem samem nie będzie mógł skutecznie i spokojnie współpracować z przyszłą izbą. Przypuszczają nawet, że wobec powyższej okoliczności, żywot nowego parlamentu nie będzie długi. W tym wypadku jednakże wypłynie na powierzchnię aktualności sprawa zmiany ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych, w tym sensie, aby partje rządzące uzyskały przy następnych wyborach bezwzględną większość.

Niektórzy posłowie są zdania, że rząd nawet po nowych wyborach nie uzyska dla siebie większości, i tem samem nie będzie mógł skutecznie i spokojnie współpracować z przyszłą izbą. Przypuszczają nawet, że wobec powyższej okoliczności, żywot nowego parlamentu nie będzie długi. W tym wypadku jednakże wypłynie na powierzchnię aktualności sprawa zmiany ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych, w tym sensie, aby partje rządzące uzyskały przy następnych wyborach bezwzględną większość.

Niemcy zaproponują Polsce układ kontyngentowy przed zawarciem traktatu handlowego

BERLIN, 25. 9. — Tel. wł. — W toku prowadzonych w Berlinie narad międzyministerjalnych nad ustaleniem propozycji niemieckich w dziedzinie taryfowo-celnej i kontyngentów przywózowych wyłonił się projekt zaproponowania rządowi polskiemu, żeby przed zawarciem definitywnego traktatu handlowego między Polską i Niemcami obie strony podpisały układ kontyngentowy, ustalający warunki i ilości, które w danym okresie czasu mogłyby być między obu państwami wymieniane.

Na liście niemieckiego wywozu do Polski znalazłyby się między innymi pewne przetwory przemysłu chemicznego, wyroby tekstylne (sztuczny jedwab) i artykuły przemysłu spożywczego. Natomiast Polsce przyznanyby został kontyngent na nieznaczne ilości węgla, wierzowiny, ziemniaków i jęczmienia browarowego.

Niezależnie od wejścia w życie powyższego układu, rokowania handlowe byłyby w dalszym ciągu prowadzone na zasadzie instrukcji, po które przybyć ma do Berlina w przyszłym miesiącu poseł niemiecki w Warszawie Rauscher. Projekt niemiecki pozostaje w związku z niepomyślnymi tegorocznymi zbiorami w Niemczech, które przeważnie wypadły mniej jak

miernie, w niektórych zaś częściach Niemiec jak w Meklemburgii fatalnie. Za cenę zagwarantowania sobie eksportu artykułów przemysłowych do Polski planują Niemcy zaopatrzyć się w plody rolnicze, których niedobór da się niebawem odczuć i w razie nieosiągnięcia porozumienia z Polską na zasadzie wymienności zaciąży to ujemnie na tegorocznym niemieckim bilansie handlowym.

Najazd szpiegów niemieckich na Polskę

Nowe aresztowania na Górnym Śląsku

KATOWICE, 25 września. — Władze bezpieczeństwa wykryły znowu bandę szpiegowską, pracującą na rzecz niemieckiej ekspozytury w Bytomiu. Aresztowany został 28-letni Wiktor Bednarek, b. urzędnik bankowy, który od dłuższego czasu trudnił się zawodowo szpiegostwem wojskowym. Operował on przeważnie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, usiłując zbierać ważne informacje wojskowe.

Bednarek został aresztowany w chwili przekraczania granicy za fałszywą kartą cyrkulacyjną. W

czasie aresztowania próbował on stawić czynny opór, grożąc rewolwerem.

Jednocześnie z Bednarkiem aresztowano dwie inne osoby, których nazwiska trzymane są tymczasem w tajemnicy.

Bednarek ma za sobą pokązną przeszłość kryminalną.

Wogóle w ostatnich czasach niemiecki wywiad wojskowy nasyła do Polski coraz to nowych szpiegów, rekrutujących się przeważnie ze zdemaskowanych je-dnostek.

Wyrazem postępu w radjotechnice są najnowsze konstrukcje
Rad o aparatów i Radio-przetu
 opisane w najnowszych katalogach na r 1928
BALTIC i SABA
 wysyłanych gratis i franko po otrzymaniu adresu.
 len. Repr. Zjednoczone I-wo Handlowe
 Warszawa, Zielenia 4

